

Konsultacje: Ulica Żeromskiego – z samochodami czy bez?

Debata bezpośrednia / 27.04.2016 17:00 – 18:30 / Samorządowy Ośrodek Kultury

Moderator: Anna Przybylska (Centrum Deliberacji UW)

Urząd Miasta: Maryla Siudem (Referat Rozwoju Lokalnego i Programów Pomocowych UMiG)

Wprowadzenie: Klementyna Świeżewska (Centrum Deliberacji UW)

Długość nagrania : 47:11

MODERATOR: Temat został już wywołany. Państwo wiedzą, jakie możliwości rozważamy. Czyli tak jak Klementyna powiedziała, albo pozostawiamy stan niezmieniony czyli samochody mogą się poruszać ulicą Żeromskiego na całej rozciągłości, bądź też ulica jest zamknięta dla ruchu samochodowego i teraz chcielibyśmy pewnie rozważyć różne kwestie szczegółowe, które się z tym wiążą. Czyli pierwsza kwestia, to jest kwestia dogodności korzystania z tej przestrzeni, czyli komfortu jak gdyby poruszania się w tym obszarze, jak również wykorzystania tych dwóch placów, bo jak rozumiem, że no ta ulica oddziela dwie przestrzenie, prawda. No i tutaj jest niebanalny ten budynek który spełnia rozliczne funkcje, jest niejako centralny też dla miasta i jest odwiedzany przez osoby z dziećmi i nie tylko i osoby dorosłe. Chodzi mi o to, że tu w ogóle dzieci się przemieszczają, prawda, czyli kwestia jest komfortu poruszania się w tym obszarze i wykorzystania tej przestrzeni jak najlepiej, żeby służyła miastu. Co Państwo uważają, jeśli chodzi o te dwie możliwości i konsekwencje dla komfortu, czyli zamknięcie bądź niezamykanie i komfort korzystania z tej przestrzeni.

MIESZKANIEC 1: To może ja, jako pierwsza. Według mnie, ze względu bezpieczeństwa właśnie dzieci jestem za zamknięciem.

MODERATOR: Czy już nawet nie tyle komfort użytkowania tej przestrzeni, a kwestia bezpieczeństwa wysuwa się na plan pierwszy?

MIESZKANIEC 2: To znaczy mogę powiedzieć ja. Powiem tak, że nie spotkałem nikogo, jak tak rozmawiałem na ten temat, który by powiedział, że to należy zostawić, tak jak jest. Tylko większość mówiła o tym, żeby zamknąć. Natomiast ja sam mam taką trudność jedną patrząc na to co się dzieje w Nowej Dębie, że kto będzie tego przestrzegał. Bo, tutaj jak zamkniemy, no to każde takie działanie, które powoduje to, że jakiś zakaz jest nieprzestrzegany, to powoduje takie rozmywanie wszystkiego, coraz dalej, dalej i dalej. A mówię to, na podstawie takiej prostej rzeczy, że u nas to już się tak porobiło, że po chodnikach, to jeżdżą tak, że nawet ja to mówię, że trzeba określić na poziomie gminy czy trzeba by ruch prawostronny czy lewostronny, bo już czasem samochód koło samochodu jedzie. Jest straż miejska, jest policja. Po prostu według mnie, nie reaguje, bo nie widać śladów tej reakcji, bo... Ja to myślałam, że to tylko jest na tym osiedlu eksterytorialnym, jak ja to nazywam, ale to się okazało... wyprowadzono mnie błędu, bo pod oknami policji goście sobie wjeżdżają, co tam wjeżdżają przejściem dla pieszych wjeżdżają pod taki budynek na którym między innymi jest

napisane „Straż Miejska” i wkłada na przykład list do skrzynki, wycofuje, wyjeżdża. I tego po prostu nikt...

MIESZKANIEC 3: samochodami?

MIESZKANIEC 2: Samochodami. I tego po prostu nikt nie kontroluje. To znaczy według mnie, nie ma żadnej władzy, ale to... Dlatego mam trudność, żeby powiedzieć, żeby zamknąć.

MODERATOR: Czyli ze względu na to, że Pan uważa, że będzie możliwości..

MIESZKANIEC 4: ... brak kontroli

MIESZKANIEC 2: Brak kontroli.

MIESZKANIEC 5: Ja tu jeszcze wtrączę się, bo ostatnio byłam na komisji w sprawie oznakowania z zarządcą ruchu, gdzie to starostwo brało udział, Wydział Komunikacji - przedstawiciel, i przedstawiciel policji.

MIESZKANIEC 6: Jeśli jest nagrywane to proszę o wyraźny głos.

MIESZKANIEC 5: Rozmawiano o zaporach. Nie znaki, tylko zapory, typu jakiegoś nie wiem kamienie ozdobne, albo donice z kwiatami. Taka stała zaporą.

MODERATOR: Czyli tutaj w tych miejscach wjazdowych, prawda, granicznych. Tam, jak było widać na tym planie.

MIESZKANIEC 5: Tak, od Krasickiego. Później tutaj jak jest murek. Mniej więcej tu.

MODERATOR: A jakie rozwiązanie byłoby, bo to interesujące. Jakie rozwiązanie Państwa zdaniem by było najbardziej estetyczne i najbardziej funkcjonalne, jeśli chodzi o zaznaczenie tego obszaru i fizycznie tak jakby...

MIESZKANIEC 4: O tak zwaną zaporę

(śmiech)

MODERATOR: Żeby też nie szpeciła tej przestrzeni, tak.

MIESZKANIEC 7: to by była chyba taka najlepsza, tak jak koleżanka powiedziała jakiegoś donice to mogłoby być, jakiegoś kamienie ozdobne, coś takiego.

MIESZKANIEC 4: Kamienie to raczej nie, ale donice to może być bardziej radykalne.

MIESZKANIEC 6: Jestem mieszkańcem Nowej Dęby. Mieszkam na ulicy Rzeszowskiej. Z tego przejazdu korzystam samochodem bardzo mało, więcej rowerem, ale uważam, że całkowite zamknięcie miałyby się z celem samym w sobie. Gdyby od ulicy Alei dwóch Karoli, jak to

nazywam, czyli Jana Pawła, do ulicy Krasickiego zamknąć tę ulicę. Przecież ten parking, przyjeżdżają zespoły, autobusy, po to ten parking jest wybudowany.

(rumor)

Maryla Siudem (MS): Za parkingiem.

MIESZKANIEC 3: Ale XXX, to nie jest cała ulica. To nie jest od Jana Pawła do Krasickiego, tylko od parkingu, od wjazdu na parking.

MIESZKANIEC 6: tam właśnie było to wyszczególnione, w tym wprowadzeniu, więc tu byłbym za tym rzeczywiście, ale uważam, że tak jak mówią ktoś, gazony czy jakieś ten postawić próbnie. Tu między ulicą Krasickiego, a ulicą... no przedłużenie Żeromskiego. A jak się zdarzy, że to ktoś odsunie, bo mogą się znaleźć tacy, co ławki wyrwali, że odsuną nocą te gazony z tym i tym podobnie. Na tym odcinku zamknąć, żeby od Żeromskiego, od strony tamtej nie wjeżdżano tu. Bo tu przecież nie możemy zamknąć, bo będzie świadczyć źle o Domu Kultury o kulturze mieszkańców o niefrasobliwości tych. Jeśli zamkniemy tę ulicę całkiem. Więc zamknąć ją tylko w tym miejscu, przejazd.

MS: Pan mnie źle zrozumiał, my mówimy tylko o tym kawałku, który ma nawet inna strukturę płyty granitowe, a nie tamten dojazd do parkingu. Tamten dojazd, o tym nie mówimy.

MIESZKANIEC 6: Ten kawałek nie, ale gdy postawimy w tym miejscu między ulicą Krasickiego, i wjazdem na tę ulicę przedtem, to już zamkniemy przejazd, ulica jest nieprzejezdna.

MIESZKANIEC 4: i o to chodzi, albo zamykamy albo nie zamykamy. (7:40)

MIESZKANIEC 6: Ulica jest nieprzejezdna ale ulicy nie zamykamy, Dojazd jest możliwy do Domu Kultury, do placu Gryczmana i tu.

MODERATOR: Ale jakim środkiem?

MIESZKANIEC 6: no więc to, co Pani zaproponowała na początku to mi się spodobało, bo mówię wstawiać rury na jezdni, bo przecież idą pochody nieraz, no to ludzie przejdą, rowerem przejedzie, samochód nie przejedzie, ale ten system z tymi gazonami na początek byłby wskazany. Zobaczmy jak się to sprawdzi, a potem może trzeba poprawić we wte albo we wte. Tu tylko się z Panem nie zgadzam. Pan mówił o skrzynce pocztowej. Ja nie bardzo wierzę w to, żeby ktoś przed pocztą od ulicy Rzeszowskiej wjeżdżał samochodem od poczty i wrzucał listy.

MIESZKANIEC 2: ja też bym nie wierzył, gdybym nie zobaczył. Też bym nie wierzył

(śmiech)

MIESZKANIEC 3: To jak on wyjechał?

MIESZKANIEC 2: cofnie się i już. Dla mnie to jest szok.

MODERATOR: Jeszcze nawiązując do kwestii czy ruch rowerowy Państwo byście zostawili?

MIESZKANIEC 6: ruch rowerowy i peszy zostaje, oczywiście.

MIESZKANIEC 2: Ale zaraz... To teraz podejźmy do sprawy w ten sposób. Ruch rowerowy jest dopuszczony na placu.

MIESZKANIEC 6: jest. Są znaki tutaj wyraźnie tego, i są ścieżki rowerowe.

MIESZKANIEC 2: Ale chwileczkę, na placu Gryczmana... Jest jedna rzecz: nie ma oznakowania, to są ciągi piesze i w takiej sytuacji właśnie widzimy tutaj jak młodzież jeździ po placu raz, dorośli też, ale w sytuacji takiej kiedy nie ma, no bo w końcu to jest ten skrót, którego zawsze żeśmy używali idąc do szkoły, no bo po prostu tu się cięło od razu plac po przekątnej

MIESZKANIEC 4: na skróty tak zwane

MIESZKANIEC 2: ...i w ten sposób przynajmniej te ciągi piesze zostały odtworzone, jednak mimo wszystko po prostu plac wybetonowano i stworzono możliwość do tego, żeby na tych rowerkach na hulajnogach czy na deskorolkach mimo, że w Koziółku Matołku jest specjalny plac do korzystania tego przez młodzież...

MIESZKANIEC 6: Też jest góreczka taka...

MIESZKANIEC 2: ta góreczka to mówią..

MIESZKANIEC 4: ja przepraszam, ale nie wolno jeździć jest na placu Gryczmana?

MIESZKANIEC 2: no tego to nie wiem

MIESZKANIEC 4: czy na rolkach?

MIESZKANIEC 2: tego to nie wiem, ale mamy przedstawicielkę, która jest...

MS: można

MIESZKANIEC 4: no to nie ma tematu i zostawmy, nie można tak restrykcyjnie pochodzić do tematu.

MIESZKANIEC 6: takie jest określenie, jeśli chodnik ma więcej niż 2 metry, może się poruszać rowerzysta i tu proponowałbym nie wylewać dziecka z kąpielą tylko pozostawić dla rowerów, dla pieszych.

MIESZKANIEC 4: zostawić, oczywiście.

MIESZKANIEC 6: tylko ten odcinek dla samochodów.

MODERATOR: A czemu Pan uważał, że dla rowerów raczej nie, czy kwestie bezpieczeństwa?

MIESZKANIEC 3: nie, nie nie. Nie tak uważałem, że dla rowerów nie, bo mówimy o ulicy, że jest wydzielona do ruchu kołowego, a generalnie dopuszczamy ruch tutaj kołowy na całym placu jeżeli chodzi o rowery.

MODERATOR: ymhm

MIESZKANIEC 3: to, to jest typowe charakterystyczne.

MIESZKANIEC 6: i po Koziołku Matołku też

MIESZKANIEC 3: no tak no

MIESZKANIEC 6: tam są ścieżki wydzielone rowerowo-pieszne

MIESZKANIEC 4: zostawmy, jeżdżą, niech jeżdżą jest dobrze.

MIESZKANIEC 6: trzeba, jak to mówią, nie wylewać dziecka z kąpielą

MODERATOR: Czy ktoś z Państwa ma odmienne zdanie, jeśli chodzi...

MIESZKANIEC 8: tak.

MODERATOR: Poproszę.

MIESZKANIEC 8: Ja nie mieszkam w samym centrum Nowej Dęby. Na peryferiach, na dawnej miejscowości Wioski i nie korzystam z tej ulicy w jakimś tam nadmiernym względzie czy czy.... Jak się przyjeżdża z tamtej strony od południa to w poprzek między tymi ulicami jest tylko jednokierunkowa ulica...

MIESZKANIEC 3: Aleja Zwycięstwa

MIESZKANIEC 8: ... Aleja Zwycięstwa. Jeżeli by się chciał ktoś dostać tutaj to musi jechać

MIESZKANIEC 3: tak, na około

MIESZKANIEC 8: ...do szpitala w około...

MIESZKANIEC 3: albo tam się cofnąć

MIESZKANIEC 8: ja nie mówię, że tak można nie jeździć. Można jeździć. Tylko jest ulica... Tu pani wprowadzająca powiedziała, że nie notowano do tej pory żadnego konfliktu, żadnego

wypadku. I jeżeli tu jest ruch ograniczony do 20km, to po co jeszcze fundować sobie jakieś gazony jakieś barykady. No nie wiem czy nadmierne eksponowanie bezpieczeństwa jako hasła, bo jeżeli tu nikomu nie zagraża to... No o dzieci trzeba dbać i i nie wiem, czy tu są takie zabawy ciągle, żeby te dzieci nawet na czas biegów, które są u nas organizowane to...

MIESZKANIEC 3: i imprez organizowanych...

MIESZKANIEC 8: ...to się zamyka tą ulicę czasowo. To mi odpowiada. Natomiast pozbawiać możliwości całkowitego przemieszczenia się w razie... No ktoś przyjedzie o tu na parking, ale nie załatwi sprawy i...

MIESZKANIEC 3: zajęty jest

MIESZKANIEC 8:... i musi się na drugą – jedzie w koło.

MIESZKANIEC 4: A to nie jest tak daleko szanowny Panie. Dęba jest mała.

MIESZKANIEC 8: Ja przez całą Tarnowską Wolę przejadę. Tam nie ma sprawy. Tylko tego nie ma sensu zamykania, sama... Czy to jest pozytywne odbiór będzie, że zamykamy ulicę. O to chodzi. Bo dla mnie to można zamknąć bez niczego. Ja ja...

MIESZKANIEC 4: no po to tu jesteśmy. Zamykamy albo nie zamykamy. To są dwie decyzje i musimy wybrać opcje.

MIESZKANIEC 8: Ja bym nie zamykał, takie jest moje zdanie. Dyskusja musi być otwarta, i jest.

MODERATOR: Pan patrzy z perspektywy bezpieczeństwa i jeśli chodzi o bezpieczeństwo, to nie widzi Pan powodów, skoro nie było wypadków. Pani mówiła, że jednak kwestie bezpieczeństwa mimo, że nie było wypadków.

MIESZKANIEC 5: Czy biegnie czy idzie. Ja się sama nacięłam, że nie zwracam uwagi czasem czy auto jedzie. A nie zawsze kierowca uważa.

MIESZKANIEC 3: Nie, no tutaj ten znak właśnie zmusza kierowców do tego...

MIESZKANIEC 5: ale nie zawsze kierowcy... ktoś przejedzie to...

MIESZKANIEC 3: ...że ma pierwszeństwo pieszy...

MIESZKANIEC 5: ja już nie raz byłem świadkiem, że (bez uwagi) przejeżdżali.

MIESZKANIEC 3: No to słuchajcie, w końcu jeżeli tak byśmy patrzyli na sprawę, to szaleńcy, którzy gonią po ulicach z prędkością 80 do 100 kilometrów....

MIESZKANIEC 5: Dzieci się bawią, piłka wyleci...

MIESZKANIEC 3: ...robią sobie wyścigi czy to Krasickiego czy to Jana Pawła, będą i jechać tutaj.

MS: Może nie o to chodzi, chodzi o to, że po rewitalizacji ta nawierzchnia na wysokości ulicy Żeromskiego na wysokości domu kultury jest z takiego samego materiału jak oba place i powiedzmy piesi, którzy idą nawet czasami, jak się zamyślą nie zauważają, że przechodzą akurat drogę. I jeżeli w momencie, kiedy akurat jedzie samochód, który też może nie do końca spojrzeć jak jedzie i nie wie co znaczy ten znak niebieski, może się tak (zdarzyć), że po pierwsze się zamyśli, a z znowu ten samochód jedzie i może naprawdę... To, że nie było wypadków, cieszymy się, że nie było. I teraz należy się zastanowić właśnie o to. Ja mówię, ja często chodzę też nie patrzę czy to jest ulica czy nie. Bo jak idę i widzę płytki, patrzę widzę płytki przez cały czas takie same, no to idę. A to jednak trzeba jednak na pewnym odcinku ostrożność powinna być większa.

MIESZKANIEC 2: Bo jeśli chodzi o bezpieczeństwo, to trzeba też wziąć pod uwagę coś takiego, że nie będą jeździć ludzie na około, tak jak... do Kościuszki, tam na ! maja tylko wszyscy się dowiedzą, że jest jeszcze droga która jest...

MIESZKANIEC 6: Ślepa

MIESZKANIEC 3: przez podwórka

MIESZKANIEC 2: ...przez podwórka. Przez podwórka tam jest droga.

MODERATOR: A gdzie?

MIESZKANIEC 4: Nie myślmy za ludzi

MIESZKANIEC 3: Tutaj Krasickiego...

MIESZKANIEC 2: tutaj za tymi budynkami, tam jest od wewnątrz i tam będą jeździć.

MS: ale nie zyskają dużo, bo tam jest akurat tak kręta droga, że to samo, że...

MIESZKANIEC 3: Ale nik nie będzie tego kontrolował

MIESZKANIEC 2: ale na pewno będą jeździć

MIESZKANIEC 3: i wtedy tam stworzymy zagrożenie dla pieszych.

MIESZKANIEC 2: Tam stworzymy zagrożenie

MS: Tam też jest strefa pieszych. Tam się nie da szybko jechać. Nie raz tamtędy jeżdżę i...

MIESZKANIEC 6: Właśnie to co Pan Szanowny XXX tutaj przytoczył mnie też nurtują tym podobne. To co było wcześniej powiedziane. Gdyby się udało poszerzyć ulicę Zwycięstwa na

tym odcinku Jana Pawła – Krasickiego i dwukierunkowo zrobić byłoby rozwiązaniem pozytywnym.

MIESZKANIEC 3: Tak.

MIESZKANIEC 2: Tak.

MIESZKANIEC 8: Jest u nas przecież zjawisko takie, że nasycenie samochodami w mieście jest ogromne. Gdyby samorząd nie zadbał o ilość parkingów, których jest już znacznie więcej niż kiedyś było i to jest dzisiaj. Jest trudno czasami swobodnie zaparkować.

MS: Będą jeszcze wzdłuż Jana Pawła parkingi.

MIESZKANIEC 8: Dziękuję bardzo za zapowiedź, bo to się przyda. W każdym bądź razie no ja mówię... Pani mówi, że idzie czasami zamyślona czy dziecko. Obowiązkiem...

MIESZKANIEC 3: Kierowcy.

MIESZKANIEC 8: ...korzystającego z drogi jest zabezpieczyć się przed takim. Kierowca, który jedzie, no on musi takiego zamyślonego przechodnia też widzieć. Inaczej nie powinien w ogóle siadać za kierownicę.

MIESZKANIEC 5: Musi, ale nie zawsze...

MIESZKANIEC 8: Proszę Panią. Tego nie wymusimy na żadnym odcinku drogi, bo ludzie jeżdżą rozmaicie. Przed wczoraj wypadek w Dębie Wsi. Człowiek w siatkę wjechał samochodem. Piękny samochód i co z niego. Cały przód, aż przykro patrzeć. Nikomu nic się nie stało to jest...

MIESZKANIEC 4: to jest najważniejsze.

MIESZKANIEC 9: Myślę, że to jest w ogóle bardzo specyficzna ulica i faktycznie to bezpieczeństwo. Na razie się nic nie stało.

MIESZKANIEC 3: Tak.

MIESZKANIEC 9: ... Ale ja sama idąc z dzieckiem, jak mi biegnie i widzę samochód z daleka, że jedzie, to ma serce w gardle. Czy ono się zatrzyma, czy samochód się za trzyma i już są nerwy. Niepotrzebnie, no bo ona się nie odróżnia, tak jak to było wcześniej powiedziane, że to jest faktycznie... nie widać, że to jest ulica typowa.

MIESZKANIEC 3: Chciałem powiedzieć, że ja jestem dosyć częstym użytkownikiem tej drogi. Mówię to z autopsji, w sytuacji takiej, bo to jest moja najkrótsza droga do garażu.

MIESZKANIEC 9: Z konieczności..

MIESZKANIEC 4: no tak.

MIESZKANIEC 3: Więc układ tego typu, że po prostu przemieszczam się z garażu tędy po blok do siebie idąc, idę na przełaj przez cały plac, po to żeby wyciągnąć samochód z garażu nie. Więc sytuacja jaka. Żaden problem, żaden problem mówię przemieścić się powiedzmy przez ulicę Kościuszki, ale

MS: do 1 maja.

MIESZKANIEC 3: 1 maja , to już bym narzekał, o!

MIESZKANIEC 4: ojej, ale daleko (śmiech)

MIESZKANIEC 3: Nie, ale słuchajcie. Bądź co bądź to wiedzcie, że... Powiedzmy sobie o tym, że jesteśmy ludźmi wygodnymi. W końcu bądź co bądź...

MS: To są krótkie odcinki.

MIESZKANIEC 3: ...mamy to nasze miasteczko, to jest bardzo ścieśnione i mamy wszędzie blisko, więc dlatego mam zasuwać daleko.

MIESZKANIEC 4: ale to trzeba brać pod uwagę również to co Pani mówi, bezpieczeństwo mnóstwa dzieci. Nie dlatego, że parę metrów Pan będzie musiał dalej pójść sobie.

MIESZKANIEC 3: To nie w tym rzecz.

MIESZKANIEC 4: No w tym wypadku odgrywa rolę chyba, wydaje mi się, tak ja uważam, wygoda. To jest argument przynajmniej Panów.

MIESZKANIEC 3: No dla mnie tak.

MIESZKANIEC 4: No właśnie. (20:00)

MIESZKANIEC 3: wygoda i w tej chwili, w tej chwili mam wygodę. W związku z tym, że jeżeli będzie ten odcinek zamknięty już będę musiał swoje przyzwyczajenia, tak.

MIESZKANIEC 4: Musimy dostosować do środowiska (?), przepraszam.

MIESZKANIEC 3: ...sprawa, ale ale jest jeszcze jedna rzecz. To co mówimy o bezpieczeństwie. To tak jak Staszek powiedział ktoś tam podjechał po to, żeby sobie... po chodniku, żeby do skrzynki wrzucić list, tak stwierdzam, że po to żeby przyjść do domu kultury z młodzieżą ze szkoły podstawowej, to też najkrócej prowadząc młodzież właśnie Żeromskiego, od kierunku powiedzmy Reja. O tu Pani powiedziała. Pani nauczycielka prowadziła właśnie dzieci do Domu Kultury na seans i mimo, że przejście jest obok, waliła przez środek skrzyżowania, z całą młodzieżą. A mówimy o bezpieczeństwie pojedynczych dzieci, gdzie ludzie odpowiedzialni za to bezpieczeństwo tych dzieci, mają to wszystko w nosie.

MIESZKANIEC 4: ale to są sporadyczne przypadki. To jest żaden argument.

MIESZKANIEC 3: Ale słuchajcie. To są ludzie, którzy to młode pokolenie mają uczyć zachowania się na tej drodze i wykorzystywania z przepisów ruchu drogowego, a tego typu sytuacje są. Więc słuchajcie, skoro w ten sposób parzymy na sprawę, owszem my byśmy chcieli, żeby bezpiecznie młodzież tutaj u nas się bawiła, czy korzystała z bezpiecznych terenów, ale w końcu bądźmy sprawiedliwi i mówmy, że jeżeli chcemy zachować bezpieczeństwo, to zacznijmy od siebie.

MIESZKANIEC 5: tylko my też nie możemy odpowiadać za tą Panią nauczycielkę. No każdy odpowiada za siebie. My tutaj mówimy swoje zdanie.

MIESZKANIEC 3: więc wejdźmy w ten sposób na sprawę. Niw wymuszajmy tego bezpieczeństwa od kogoś, w sytuacji, kiedy sami tego nie stosujemy.

MIESZKANIEC 6: Może ta Pani potraktowała, że prowadzi kolumnę. Kolumna ma inne prawa na drodze.

MIESZKANIEC 3: Akurat nie zdziwił bym się, gdyby m nie wiedział akurat, że ta Pani ma prawo jazdy, o. To bym się zdziwił. Idzie jak delikatnie mówiąc na pastwisku.

MIESZKANIEC 4: Przepraszam bardzo. Mogę? Mogę. Dziękuję. Nie po to się tutaj zebraliśmy. Mówiąc konkretnie. Pani niech prowadzi. Zamykamy, nie zamykamy. Musimy dojść do jakiegoś koncesu. Proponuję głosowanie. Koniec. (śmiech). No bo tyle argumentów jest, że nie wiedzą..

MIESZKANIEC 3: O to chodzi, żeby siebie porozmawiać...

MIESZKANIEC 8: Nie, to nie tak. Jeżeli tu Panie się fatygowały i konsultacje robią, to każdy ma prawo wypowiedzieć swoje własne zdanie...

MIESZKANIEC 4: no i zgadza się.

MIESZKANIEC 8: Jeśli ja zgłosiłem się ze słowem takim, że nie widzę sensu tego zamykania, w oparciu o dotychczasowe argumenty. Jeśli jednak dojrzeje decyzja o zamknięciu, ja ubolewał nie będę, ani protestów wnoszę. Bo jeżeli ja tutaj przyjeżdżam sporadycznie raz, czy dwa razy w tygodniu, to ja objadę w koło to miasto na ile się da...

MIESZKANIEC 4: Chylę czoło. (23:58)

MIESZKANIEC 8: A to można zamknąć. No no no...

MODERATOR: Pytanie, jeśli można, gdybyście Państwo chcieli podsumować. Zwłaszcza Panowie, którzy się wypowiadają przeciwko zamknięciu, które z rozwiązań, gdyby było dopuszczone, to znaczy gdyby pomysł zamknięcia no, został przeforsowany, to na jakich

warunkach najbardziej byłoby to dla Panów komfortowe. Znaczy, które rozwiązanie. To znaczy, co by można było zrobić, żeby...

MIESZKANIEC 2: Trzeba sobie powiedzieć, że jak będzie zamknięta ulica, to ruch zwiększy się w kierunku ulicy Kościuszki. Tam już teraz jest planowane rondo, bo tam gęsto samochody stoją. Tamte ulice tak wchodzi, jedna nie tak. Niektórzy nawet nie wiedzą jak wyjechać. I stoi stoi i nie wyjedzie. Także, jakby było już zamknięte, to tam by trzeba jakieś...

MODERATOR: To jest konkret. Tak.

MIESZKANIEC 2: ... jakieś rozwiązanie zrobić...

MIESZKANIEC 3: Tak. Ma racje.

MIESZKANIEC 2: ...żeby po prostu ten ruch jakoś był płynny. Bo nie problem zrobić tak, że do Domu Kultury aż, albo po to miejsce utworzył się korek, bo...

MODERATOR: No oczywiście.

MIESZKANIEC 2: ... bo tamte uliczki tak są zrobione, że część, duża część ludzi zastanawia się, kto ma jechać, chociaż tam normalnie jest jasne, ale tak jest.

MIESZKANIEC 8: Ale zastanowić się trzeba.

MIESZKANIEC 2: Ale zastanowić się trzeba. I po prostu gęsto tam, bo akurat tam mieszkam. Gęsto, obserwuję, że już teraz na tej uliczce z jednej czy z drugiej strony stoi dwa samochody, jeden za drugim, nieraz więcej, jak jest w godzinach szczytu.

MIESZKANIEC 3: A Kościuszki zasuwają...

MIESZKANIEC 2: A Kościuszki zasuwają i tyle.

MIESZKANIEC 3: ...samochody.

MIESZKANIEC 5: Ale jest planowane wybudowanie tam ronda.

MIESZKANIEC 6: No rondo jest planowane, także dobrze.

MIESZKANIEC 3: W końcu bądź co bądź, to jest droga dojazdowa do zakładów metalowych „Deazamet”..

MIESZKANIEC 8: W ramach remonty Żeromskiego ulicy...

MIESZKANIEC 3: Nie, w ramach remontu Kościuszki, ale to mówimy na razie o opowieściach.

MIESZKANIEC 5: No nie wiem. W tym roku, jak mi się wydaje ma być jeden odcinek – od torów do zakładów.

MIESZKANIEC 2: Od torów do zakładów, ale w którym roku to będzie, to nie wiadomo, bo to jest na razie kwestia zimowych opowieści.

MS: To jest inwestycja powiatu.

MIESZKANIEC 2: Ale po prostu trzeba mieć świadomość będzie problem na tym, bo teraz

MIESZKANIEC 3: teraz, już

MIESZKANIEC 2: Teraz już jest.

MIESZKANIEC 6: Ale my o tym problemie. (26:44)

MIESZKANIEC 2: Nie, ale jak ten zamkniemy, to tam się pojawi.

MIESZKANIEC 6: ja swoje zdanie takie samo.

MIESZKANIEC 2: Bo na tamtej ulicy nic się nie stanie, bo praktycznie nic się nie będzie działo. Natomiast tutaj. Na pewno będzie zwiększony ruch, dlatego, że te samochody, część, będzie chciała przejechać tamtędy. Nie jest ich tu dużo.

MIESZKANIEC 6: Nie wiem, kto był inicjatorem i w ogóle wywołał temat, ale być może, że to właśnie bezpieczeństwo i ktoś tam dopatrył się, że trzeba jednak zwrócić na to uwagę. Ja uważam, ze swojej strony, że nic się nie stanie, jak tytułem próby, na jakiś czas, zamkniemy. Ale nie tak, żeby zamknąć jak to mówią, na amen tę ulicę, tylko to, co tam podpowiedział ktoś tytułem postawienia tych gazonów tu na tym odcinku, postawienia znaku tu że droga ślepa, nieprzejezdna. Od parkingu, jak się na parking Domu Kultury wjeżdża i zobczymy. Życie zweryfikuje samo to najlepiej. Jak ludzie zaczną pluć, kląć i pisać jakieś paszkwile...

MIESZKANIEC 2: Nie. Nikt się nie upomni o to.

MIESZKANIEC 6: ... szydło wyjdzie samo z worka.

MIESZKANIEC 3: To jest tak mało istotne.

MIESZKANIEC 6: Tutaj zablokować tymi gazonami, żeby można było odsunąć gazony i droga znów będzie przejezdna.

MODERATOR: Ja mam pytanie, jeśli można. Z tego, co Panowie powiedzieli i Pani powiedziała, czy nie warto w takim układzie poczekać, aż rozwiązanie zostanie... aż rozwiązany zostanie problem tamten, który łatwo możemy przewidzieć, że zniweluje problem zamknięcia tej drogi i dopiero wtedy ewentualnie wrócić do tej kwestii... Ja nie wiem.

MIESZKANIEC 2: Jeśli chodzi o gazony, to to Urzędu Miasta i Gminy to ja dawno jako pracownik łączności miałem do czynienia, bo tam te gazony wstawiono i one tak były przesuwane. Każdy sobie tam dostosowywał, żeby mógł se stanąć.

MIESZKANIEC 3: Żeby zmieścić samochód.

MIESZKANIEC 8: ... żeby zmieścić samochód.

MIESZKANIEC 2: Ale przejazdu nie było. (śmiej)

MIESZKANIEC 2: Nie. Kto się chciał zmieścić, to tam se ustawił, że się zmieścił i było.

MIESZKANIEC 6: Jako takiego nie było.

MIESZKANIEC 2: Jako takiego nie było.

MS: My tu postawimy gęściej.

MIESZKANIEC 2: Można gęściej, ale nie wiadomo, czy nie trzeba postawić także tam trochę na chodniku w kierunku Krasickiego dalej, ponieważ trawnik tam jest niziutko. Żaden problem przejechać.

MIESZKANIEC 3: Słuchajcie, to nawet, gdy wagony będą, jeżeli toś by chciał, to wjechać wjedzie. Nie ma problemu takiego, ale jest sytuacja jaka. Nie rzecz w tym, żeby łamiąc przepisy przejeżdżać, jednak mimo wszystko dostosować sytuację do potrzeb czy ewentualnie naszego środowiska i społeczeństwa. Bo to jest istotne.

MODERATOR: czyli czy to rozwiązanie właśnie, że rondo, w tym miejscu o którym Panowie mówili najpierw, a później zamknięcie drogi było dobrym rozwiązaniem (30:00)

MIESZKANIEC 4: Raczej nie.

MIESZKANIEC 8: Oj raczej nie.

MIESZKANIEC 3: Nie.

MIESZKANIEC 6: To się nie doczeka.

MIESZKANIEC 2: Powiem tak, że jeśli tam rondo nie zostanie zrobione, to będziemy naprawdę mieli problem.

MIESZKANIEC 8: Kłopot.

MIESZKANIEC 3: Kłopot z wjechaniem na Kościuszki. No niestety. Już nie mówię o godzinie trzeciej, ale można sobie wyobrazić. Bo teraz stoimy, o trzeciej to nieraz 4 samochody z jednej i tam... albo koło 7.00 jest tego.

MODERATOR: To czy ja mogę spytać, to z tego co Państwo mówią, przecież ja tu nie mieszkam, to wynikałoby, że, że, że być może taka sekwencja zdarzeń, że wprowadzenie czasowe ograniczenia, zaobserwowanie niekonsekwencji i decyzja czy zostawić to do momentu tworzenia ronda czy też nie. Znaczy jeśli będą ewidentne konsekwencje negatywne tej decyzji, czyli czasowego ustawienia gazonów, czyli utrudnienia w ruchu, to można wrócić zawsze, warunkowo do pierwotnego stanu, przepraszam za brak elokwencji, i dopiero jak rondo zostanie zorganizowane, to wtedy zamknąć. Czy takie rozwiązanie byłoby korzystne Państwa zdaniem? Znaczy, że próbne ustawienie i patrzymy, co się dzieje: korkuje się, nie korkuje się - OK, korkuje się – wracamy do pierwotnego rozwiązania, ale mówimy: OK, zrobimy rondo, będzie w jakimś terminie. (śmiej) Ja tylko... To jest pytanie... (śmiej) Co Pani?

MIESZKANIEC 4: Co myślałam na ten temat to powiedziałam.

MODERATOR: Czyli Pani chce od razu.

MIESZKANIEC 3: Ale tutaj nadal nie ma wjazdu z Konopnickiej. Ale dalej nie ma wjazdu z Jana Pawła...

MODERATOR: To może Pani, bo postawiliśmy ten problem w ten sposób, że czasowe zamknięcie, Pani mówi, że to nie jest dobre rozwiązanie, nie jest satysfakcjonujące. Dlaczego?

MIESZKANIEC 4: Nie, no dlatego. Ja sobie po prostu nie wyobrażam jak przyzwyczaimy się do takiego rozwiązanie i nie chce mi się wierzyć, żebyśmy potem wrócili do drugiego rozwiązania. Dla mnie to jest nie do pomyślenia. Mentalność mamy taką, jaką mamy i tyle.

MIESZKANIEC 6: Pani XXX, to drugie rozwiązanie jest na razie niemożliwe.

MIESZKANIEC 4: Ale w jakim sensie?

MIESZKANIEC 6: Rondo..

MIESZKANIEC 4: No to dlatego ja mówię.

MIESZKANIEC 6: Kwestia rozbudowy ulicy Zwycięstwa, poszerzenia.

MIESZKANIEC 4: I dlatego tak podchodzę do tematu, żeby od razu podejść. Żeby od razu zamknąć. Bo jeżeli tu to wymaga czasu, tu niemożliwe. Rondo za parę lat...

MODERATOR: Jak zacznie się korkować to co? Ja pytam.

MIESZKANIEC 3: Poszerzyć ulicę Zwycięstwa.

MIESZKANIEC 4: Nie ma takiej opcji. Nie ma takiej opcji.

MIESZKANIEC 3: Pomyślmy jeszcze o takiej kwestii. Robiono rewitalizację placu tego tutaj. Więc jest sytuacja jaka. Zrobiono ulicę Żeromskiego z tymi cegłami... przepraszam

MS: Płytami granitowymi.

MIESZKANIEC 3: ... z płytami granitowymi na tej części, o której mówimy, że trzeba by ją było zamknąć. Natomiast, zakładając już o ty, że będziemy zamykać tą tutaj tą drogę w trakcie już projektowania i wykonania projektu, nie pomyślano o tym, żeby poszerzyć Aleje Zwycięstwa, żeby zrobić ją dwukierunkową.

MIESZKANIEC 8: A można by było.

MIESZKANIEC 3: Jest sytuacja jaka. Mówimy o krótkowzroczności projektantów, którzy prowadzili projekt i przebudowę tego placu.

MODERATOR: Ale co teraz? Co teraz?

MIESZKANIEC 3: Teraz jest jedna rzecz. Wiadomo, słuchajcie, ja przynajmniej tak jak mówię w środowisku, tak jak człowiek rozmawia – to jest mało istotna sprawa dla mieszkańców tutaj. Popatrzmy chociaż na to dzisiejsze spotkanie. Jakie jest zainteresowanie tematem. Druga sprawa jest jaka. Czy będzie zamknięte czy nie będzie zamknięte to każdemu lata, delikatnie mówiąc, więc układ jaki... To co podkreśliłem, jesteśmy zwartą zabudową, znajdziemy te ścieżki i potrafimy się przemieszczać. Wcale a wcale nie będzie istotne dla środowiska mieszkańców, a jeżeli to ma w ten sposób służyć, że ma zwiększyć bezpieczeństwo i umożliwić prawidłowe działanie placu i ogródka jordanowskiego łącznie z placem przy, przy... Czekajcie, jeszcze jedna rzecz. Dzisiaj usłyszałem jeszcze (35:02) kiedy zachęcałem żeby niektórzy przyszli. Teraz się nas pytają o to? Gdyby się pytali, gdy ten plac rewitalizowano, wtedy byśmy się wypowiedzieli w tym temacie. Teraz to już jest musztarda po objedzie. Co zrobiono, to zrobiono, to jest i to jest mało istotna sprawa w naszym środowisku.

MS: Podczas rewitalizacji był wystawiony projekt...

MIESZKANIEC 8: Był. Był też

MS: i można by się wypowiedzieć w tym temacie.

MIESZKANIEC 3: Tak, ale ludzie mówią... Szczęście, że Panie w tej chwili dają nam możliwość, że będziecie mogli zapytać jako urzędnicy, czy przedstawiciele samorządu społeczeństwa o to, co jest istotne. Bo tu było powiedziane, gdyby to były trzy projekty w tej sytuacji łatwiej by się było opowiedzieć za tym, za tym czy za tym, tak. Natomiast jeśli jest konsultowane coś, co dla ludzi, którzy po prostu nie widzą tego na papierze, no to to nie ma na tyle wyobraźni, żeby wypowiedzieć czy to będzie dobre czy nie. Fakt faktem, że sam zwracałem na to uwagę, że delikatnie mówiąc, wycinano moją młodość. Te dęby, które tutaj poszły z

tego placu, to po prostu ja rosnę z tym miastem. I dla mnie wycinanie tych tych dębów starych na tym placu, to była, to była...

MIESZKANIEC 4: Panie XXX, jakby nie były wycinane, też byście narzekali, że się nic nie robi, że wszystko jest be.

MIESZKANIEC 3: Nie, nie, nie. Nie na zasadzie narzekania.

MIESZKANIEC 4: Co dzisiaj, co na tą chwilę.

MODERATOR: Przepraszam, czy można ze względów formalnych, ponieważ przekroczyliśmy czas..

MIESZKANIEC 4: Znacząco?

MODERATOR: Czas pierwszej części. Czy domkniemy tą kwestię użytkowania obszary przy... pod warunkiem ewentualnej zmiany, czy jakie to ma konsekwencje. Ja jeszcze bym chciała mimo wszystko Panią poprosić o zdanie.

MIESZKANIEC 4: Nie no. Ja swoje zdanie powiedziałam i nie zmienię. Ja uważam, że powinien być zam...

MODERATOR: Nie, nie chodzi o zmianę. Tylko o pogłębienie tego mimo wszystko.

MIESZKANIEC 4: Że powinien być bezp... że powinien ten odcinek być zamknięty. Nawet ja też mam małe dzieci, ale nie za często się tutaj poruszam. Ze względów przede wszystkim na bezpieczeństwo.

MODERATOR: A jak się będzie tam korkować, to co?

MIESZKANIEC 4: To wtedy trzeba będzie myśleć o tym. Na razie zebraliśmy się tutaj na ten temat.

MIESZKANIEC 9: Ale jak był robiony remont, droga była zamknięta...

MODERATOR: O Pani, to jest dobry argument.

MIESZKANIEC 9: ...Jestem tak samo kierowcą. Droga była zamknięta. Jakoś wszyscy jeździli. Ja jeździłam, nie przeszkadzało mi to.

MODERATOR: To jest argument.

MIESZKANIEC 3: W trakcie remontu faktycznie.

MIESZKANIEC 6: Może skończymy. Bo Pani tu próbowała wywołać odniesienie do czasowego zamknięcia. Proszę Państwa, czasowe zamknięcie to takie pojęcie nie istnieje, bo nikt nie

będzie prowadził badań ile ktoś tu stracił okazji do przejechania w poprzek. Tu tu tu nie dowiemy się, czy to utrudnienie było czy nie było.

MODERATOR: Jeśli będzie ewidentne utrudnienie...

MIESZKANIEC 6: To dopiero

MIESZKANIEC 4: To wtedy będziemy nad tym myśleć. O tamtym odcinku.

MIESZKANIEC 6: Tu nic się nie dzieje. Zamknąć można. Moim zdaniem nie ruszałbym tej sprawy, ale skoro jest takie społeczne zapotrzebowanie.

MIESZKANIEC 8: To utrudnienia, jeśli korkowanie się ulicy Kościuszki przed 15 czy koło 7 nie ma związku z tą ulicą. Na tej ulicy się nie odbywa

MIESZKANIEC 6: niee

MIESZKANIEC 8: Albo skręcają w ulicę Krasickiego albo w aleje dwóch Karoli, albo rondo i obie jadą gdzieś dalej. Ta ulica akurat nie ma wpływu na korkowanie się ulicy Kościuszki.

MODERATOR: A-ha.

MIESZKANIEC 3: A ulica ... tak no tak.

MIESZKANIEC 4: Rozmawiamy o tej ulicy.

MIESZKANIEC 8: Nie mówmy, że to nam zablokuje tu czy tam.

MIESZKANIEC 3: Ale ale ale czekaj. Ci, którzy przemieszczali się z Jana Pawła na Krasickiego właśnie ulicą Żeromskiego, będą się wtedy przemieszczać ulicą tą Kościuszki.

MIESZKANIEC 8: Ale XXX skąd oni jechali. Jadą od fabryki to jadą stamtąd.

MIESZKANIEC 3: Ale czekaj, to ty zakładasz od fabryki, a ja zakładam z miasta. Jadąc z tego, powiedzmy od 1. Maja. Od 1. Maja jedziesz tutaj i chcesz się przemieścić do Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.

MIESZKANIEC 8: To jedziemy Zwycięstwa i tu.

MODERATOR: Aleją Zwycięstwa i którądy, bo my nie będziemy wiedziały: tu i tędy (śmiejch). (40:16)

MIESZKANIEC 3: Aleja Zwycięstwa, to jest jednokierunkowa właśnie.

MS: ale w tą stronę.

MIESZKANIEC 6: W tą stronę tu i tu

MIESZKANIEC 3: A w odwrotnym kierunku już trzeba się trzeba się przemieszczać

MIESZKANIEC 6: Na 1. Maja

MODERATOR: A w odwrotnym kierunku?

MS: Skręcam na Krasickiego i już jestem na 1. Maja, także to nie jest problem.

MODERATOR: Proszę Państwa, pytanie formalne, ponieważ minęła godzina naszego spotkania. Co mamy przed sobą jeszcze. Możemy porozmawiać o tym, jak ewentualnie... pod... gdyby została zamknięta ta ulica, ten fragment, jak można wykorzystywać tę przestrzeń. Możemy. Jeszcze została ankieta w której pytamy Państwa o zdanie właśnie w kwestii zamknięcia. W między czasie możemy zrobić herbatę. Czyli albo teraz zamykamy całą dyskusję i kończymy ją i idziemy na herbatę i wypełniamy ankietę, albo robimy przerwę i drugą część dyskusji.

MIESZKANIEC 3: Jedziemy ciągiem.

MODERATOR: Czyli kontynuujemy dyskusję. Dobrze.

MIESZKANIEC 4: Każdy się wypowiedział...

MODERATOR: No dobrze. To mniej więcej... Myślę, że zebraliśmy argumentację, łącznie z planem przejazdu w sytuacji zamknięcia. Czy Państwa zdaniem ta ulica zostanie zamknięta może jakoś wpływać na plan wykorzystania tej przestrzeni?

MIESZKANIEC 3: Zaraz

MIESZKANIEC 6: Ze względów bezpieczeństwa, pozytywnie wpłynie. Ze względu bezpieczeństwa osób przemieszczających się – dzieci i tego – pozytywnie wpłynie. Ruch oczywiście nieco może zostanie ograniczony, ale to w tak minimalnych / na prawdę nie ma to większego znaczenia. Ja jestem zadowolony bardzo, że pan XXX z peryferii zaszczyił nasze spotkanie.

MIESZKANIEC 8: Najwięcej pytań i krytyk będą mieli przy zamknięciu tej ulicy, którzy z niej nawet wcale nie korzystają. Tylko powiedzą, kto te decyzje podjął. Bo tak będzie dociekanie takie.

MODERATOR: To tak zwykle jest.

MIESZKANIEC 6: Psy będą wieszać na urzędnikach z urzędu następnego, na pani Maryli będą wieszać psy i koty.

MODERATOR: Po co się robi raport. Po to jest możliwość i było ogłaszane wszem i wobec...

MIESZKANIEC 3: Tak jest!

MODERATOR: ... że można przyjść i wyrazić, że mogli. Jak nie, to bardzo przepraszam, no.

MIESZKANIEC 3: Nieobecni nie mają racji.

MIESZKANIEC 8: Mój głos był tutaj...

MODERATOR: Nieobecni zaproszeni (śmiech).

MIESZKANIEC 8: Z terenu peryferyjnego, to mnie ta ulica... Przed swoim domem też mam niebezpieczeństwa, bo za szybko ludzie jeżdżą. No ale tacy jesteśmy jako użytkownicy, no co zrobić. A bezpieczeństwo jest ważną sprawą.

MODERATOR: Ale czy widzielibyście Państwo jakieś dodatkowe formy użytkowania tej przestrzeni jako przestrzeni miejskiej.

MIESZKANIEC 3: Ona i tak jest użytkowana. Przecież w chwili obecnej, to przestrzeń tutaj...

MODERATOR: Żyje?

MIESZKANIEC 3: Pewno, że tak. Cały czas...

MIESZKANIEC 8: Jest tutaj scena i tak i jak najbardziej.

MODERATOR: Czy to zamknięcie miałyby jakieś konsekwencje dla tego użytkowania.

MIESZKANIEC 4: Żadne.

MIESZKANIEC 3: Nie. Nie.

MIESZKANIEC 4: Żadne

MS: Na plus by miało. Często są jakieś pikniki.

MIESZKANIEC 3: Na czas imprez to akurat to jest zamknięte i nic się nie dzieje. Wykorzystanie tej przestrzeni jest możliwe dla wszystkich.

MODERATOR: Rozumiem. A gdyby ta ulica została zamknięta, to jeszcze jeden element. Czy jakoś coś powinno się w jej strukturze cokolwiek tutaj zmienić

MIESZKANIEC 9: Chyba nie.

MIESZKANIEC 2: chyba nie

MIESZKANIEC 3: Nie...

MIESZKANIEC 4: Ona jest w sam raz.

MIESZKANIEC 3: Mnie się wydaje, mówię, projektanci już to zrobili wcześniej, że...

MODERATOR: ale nie na całej długości, nie wiem czy tam...

MIESZKANIEC 3: Nie, nie. Tam jest akurat kostka i tu, ile tam jest nie wiem, z 10 metrów, ale ja wiem, przy wjeździe z Jana... z Krasickiego, tutaj też jest troszeczkę kostki granitowej, a dalej

MIESZKANIEC 6: ale chodnik zostaje. Wzdłuż przejazd zostaje dla rowerów, tylko w tę stronę.

MIESZKANIEC 3: To wcale a wcale nie ma wpływu na.

MODERATOR: To jeżeli możemy prosić o wypełnienie ankiety jeszcze Pana o wyrażenie ostatecznego zdania. Chyba są cztery punkty. Pytania. Czy ktoś z Państwa jeszcze chciałby jakąś opinię wyrazić w związku z tym. Jakąś podsumowującą może. Czy zamykamy dyskusję.

MIESZKANIEC 6: To ja poza nagraniem mogę się zapytać. Panie jesteście...

MODERATOR: Dobrze.

MIESZKANIEC 3: Jedną rzecz chciałem jeszcze powiedzieć. (45:09) Że przede wszystkim, jeżeli możemy powiedzieć, to jesteśmy bardzo wdzięczni, za to, że mimo wszystko wybraliście naszą miejscowość do po prostu przetestowania tej platformy.

MODERATOR: Cała przyjemność po naszej stronie.

MIESZKANIEC 3: Sądzę, że w sytuacji po prostu następnych jakiś istotnych dla środowiska decyzji, które trzeba będzie podejmować w naszym tutaj czy mieście czy mieście i gminie, to już będzie możliwość właśnie pokazania czy wypowiedzenia się na ten temat szerokiego grona. No bo sytuacja taka. Jeżeli będziemy mogli na bieżąco... Bo w ty momencie pada pytanie i każdy będzie mógł się wypowiedzieć mimo, że w tej chwili, jeżeli chodzi o sprawy internetowe, to również są tego typu pytania i możliwości na stronie urzędu wypowiedzenia swojego zdania. Tylko tyle. Pytania do burmistrza czy tam coś, ale istotna sprawa w środowisku działania ma możliwość i jeżeli to zostanie przyjęte i wprowadzone do powszechnego stosowania, to sądzą, że będziemy mogli wtedy dyskutować o tym, że dobrze się dzieje, że możemy wypowiadać się nie wychodząc z domu.

MODERATOR: Bardzo dziękuję. Jestem... Bardzo miło usłyszeć taką opinię.

[koniec nagrania]